



Odpowiedzialność za zadłużenia

Materiał informacyjny

Odzyskiwanie należności może być skomplikowanym procesem i jest zależne od wielu czynników. Niezależnie od przyczyn powstania zobowiązań, mogą one jednak wpływać na życie bliskich osób dłużnikowi.

Zasadą jest, że tylko osoba podpisująca umowę odpowiada za zaciągnięte przez siebie zobowiązania.

Przykłady sytuacji, gdy odpowiedzialność rozszerza się na inne osoby:

- ↪ inna osoba była poręczycielem zaciągniętego zobowiązania
- ↪ wspólne zamieszkiwanie w lokalu przez pełnoletnie dzieci oznacza, że odpowiadają one za zapłatę czynszu i innych opłat należnych spółdzielni.
- ↪ W przypadku śmierci dłużnika, zadłużenia wchodzi w skład spadku. W przypadku, gdy spadek zostanie przyjęty, zadłużenia należy spłacać.
- ↪ Gdy otrzymamy darowiznę od dłużnika możliwe jest uznanie tej czynności za bezskuteczną i egzekwowanie należności z osoby obdarowanej.

W przypadku, gdy nie zachodzą powyższe okoliczności, dłużnikiem jest tylko osoba, która podpisała zobowiązanie powodujące powstanie zadłużenia. Fakt wspólnego zamieszkiwania z dłużnikiem czy jego zameldowania, nie powoduje, iż właściciel mieszkania odpowiada za zadłużenie. Zdarzyć się jednak może, że na ten adres kierowana będzie korespondencja w sprawie dłużnika.

W przypadku wizyty komornika, należy wtedy wskazać, które przedmioty są własnością dłużnika a które nie są mu należne. Pamiętajmy, że w odróżnieniu do komornika, windykator nie może dokonywać zajęcia przedmiotów znajdujących się w mieszkaniu. Gdy zdarzy się, że komornik zajmie przedmioty należące do osoby innej niż dłużnik, osoba ta musi skierować do sądu pozew o wyłączenie zajętego przedmiotu spod egzekucji.

Przypadkiem, w którym zadłużenie bliskiej nam osoby może wpłynąć na nasze życie, jest posiadanie z dłużnikiem wspólnego majątku lub rachunku bankowego. Wierzyciel może wtedy wnioskować o zajęcie przez Komornika udziału należącego do dłużnika, co w skrajnych przypadkach może skończyć się licytacją udziału. Natomiast środki znajdujące się na wspólnym rachunku bankowym mogą podlegać zajęciu, należy wtedy wykazać, że nie należą do dłużnika.

Przepisy szczególne

W przypadku gdy dłużnik nie poczuwa się do spłaty swoich zobowiązań i pozbywa się majątku, który mógłby zaspokoić zadłużenie, przepisy dopuszczają ochronę wierzyciela.

Przede wszystkim, dłużnikowi grozi odpowiedzialność karna, na podstawie art. 300 kodeksu karnego, który wskazuje, że *kto razie grożącej mu niewypłacalności lub upadłości, udaremnia lub uszczupla zaspokojenie swojego wierzyciela przez to, że usuwa, ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie obciąża albo uszkadza składniki swojego majątku, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.*

Na drodze postępowania cywilnego, wierzyciel może żądać uznania za bezskutecznej względem niego np. umowy darowizny mieszkania dłużnika. Zgodnie z art. 527 kodeksu cywilnego, gdy dłużnik dokona czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzycieli (a więc żeby nie spłacać swoich zobowiązań), a osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową (np. obdarowany nieruchomością), to wierzyciel może żądać uznania tej umowy za bezskuteczną. Oznacza to, że wierzyciel może w przypadku wygrania procesu sądowego egzekwować swoją

należność z majątku osoby trzeciej, tak jakby to ona była dłużnikiem. Należy podkreślić, że gdy stroną umowy jest osoba bliska dłużnikowi, to przyjmuje się, że wiedziała o zamiarze dłużnika.

Podobnie, w przypadku gdy małżonkowie podpiszą umowę rozszerzającą wspólność majątkową np. na nieruchomości, której właścicielem był tylko jeden z nich, to wierzyciel może egzekwować swoją należność z tej nieruchomości. Oczywiście poprzedzone to być powinno odpowiednim postępowaniem sądowym.

Również w przypadku sporządzenia umowy o dożywocie, osoba, na rzecz której zbywca jest zobowiązany płacić alimenty, może żądać uznania za bezskutecznej wobec niej umowy, jeśli dożywotnik stał się niewypłacalny.

Obrona dłużnika

Możliwości obrony dłużnika przed spłatą zadłużenia, uzależnione są od etapu postępowania o odzyskanie należności. Na etapie postępowania sądowego, dłużnik może bronić się zarzutem, iż roszczenie jest przedawnione lub zarzutem, że jako konsument nie został należycie poinformowany o wysokości kosztów jakie będzie musiał spłacić, a przekraczają one standardowe wysokości. Na etapie postępowania egzekucyjnego, przy założeniu, iż Komornik wykonuje swoje obowiązki w sposób prawidłowy, pozostaje jedynie możliwość porozumienia się z wierzycielem w sprawie zakończenia tego postępowania i spłaty bezpośrednio do wierzyciela lub w formie ratalnej.

Inaczej przedstawia się sytuacja, gdy dłużnik zdążył spłacić zadłużenie zanim trafiło ono do postępowania egzekucyjnego, wtedy musi skierować sprawę do sądu o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego.

W przypadku wielu zobowiązań i braku realnej możliwości spłaty, dłużnik może wystąpić do sądu o ogłoszenie upadłości konsumenckiej. Postępowanie trwa od kilku do kilkunastu miesięcy i przebiega dwuetapowo. Po uprzednim wysłuchaniu dłużnika, sąd ogłasza upadłość. Następnie wyznaczany jest syndyk, który pełni zadania podobne do komornika. Jego celem jest uzyskanie jak największych kwot na rzecz wierzycieli z jednoczesnym oddłużeniem na rzecz zobowiązanego. Ostatecznie, po dokonywaniu spłat za pośrednictwem syndyka, sąd może zdecydować o umorzeniu zadłużenia w całości lub w części.